

Sygn. akt III AUa 848/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Aleksandra Mitros
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Szczecinie

sprawy P. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 lipca 2016 r. sygn. akt VII U 581/15

1. oddała apelację,
2. przyznaje radcy prawnemu A. G. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Aleksandra Mitros

Sygn. akt III AUa 848/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. decyzją z 12 grudnia 2014 r. odmówił P. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W odwołaniu od decyzji ubezpieczony wniósł o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że 16 maja 2013 r. przebył operację, jednak całkowita niezdolność do pracy istniała jeszcze przed tą datą, bowiem leczenie zostało podjęte w wieku dziecięcym, kiedy przeszedł szereg operacji, a w dorosłym życiu pierwsza operację przeszedł w 2010 r. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 20 lipca 2016 r. oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. P., ur. (...), wykształcenie zasadnicze zawodowe w zawodzie elektryk, pracował w wyuczonym zawodzie oraz jako magazynier. P. P. legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczenia w wymiarze 4 lat, 7 miesięcy i 23 dni, ostatnie ubezpieczenie społeczne ustało 28 października 2011 r. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 18 listopada 2013 r., potwierdzonym orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy od 16 maja 2013 r. do 30 listopada 2014 r. Sąd ustalił rozpoznania medyczne: stan po operacyjnym leczeniu zwężenia dolnego odcinka moczowodu prawego oraz przebyty uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu i złamaniem dolnej ściany oczodołu prawego (2007 r.). Ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy od 16 maja 2013 do 31 listopada 2014. W tym czasie przebył diagnostykę i leczenie z powodu zwężenia dolnych odcinków moczowodu prawego. W dokumentacji medycznej brak jest danych dla powstania niezdolności do pracy przed 16 maja 2013 r. (założenie przetoki nerkowej po stronie prawej). Nie powodowały upośledzenia funkcji organizmu w stopniu powodującym utratę zdolności do pracy wcześniej rozpoznane wodonercze prawostronne spowodowane zwężeniem moczowodu prawego, przy stwierdzanej prawidłowej funkcji wydzielniczo-wydalniczej nerki przeciwległej, przy braku niewydolności układu moczowego.

Sąd Okręgowy, wskazując na treść art. 57 ust. 1 pkt 1-3, ust. 2, art. 58 ust. 1 pkt 5, ust. 2, ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., nr 153, poz. 748 ze zm.), uznał odwołanie za nieuzasadnione. Sąd orzekający podał, że w niniejszej sprawie niesporne było między stronami to, że P. P. był całkowicie niezdolny do pracy, okresowo od 16 maja 2013 do 30 listopada 2014. Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na to, że niezdolność nie powstała w okresie ubezpieczenia, ani też w okresie 18 miesięcy po ustaniu ostatniego ubezpieczenia, zatem Sąd zweryfikował datę powstania niezdolności do pracy. W oparciu o dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i urologii Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy od 16 maja 2013 do 31 listopada 2014. W tym czasie przebył diagnostykę i leczenie z powodu zwężenia dolnych odcinków moczowodu prawego. W dokumentacji medycznej brak danych dla powstania niezdolności do pracy przed 16 maja 2013 r. (założenie przetoki nerkowej po stronie prawej). Wcześniej rozpoznane wodonercze prawostronne spowodowane zwężeniem moczowodu prawego, przy prawidłowej funkcji wydzielniczo-wydalniczej nerki przeciwległej, przy braku niewydolności układu moczowego, nie powodowały upośledzenia funkcji organizmu w stopniu powodującym utratę zdolności do pracy. Sąd w świetle treści opinii, zwłaszcza z uwzględnieniem dokumentacji lekarskiej znajdującej się w aktach rentowych, nie znalazł powodów do zakwestionowania ustalonej przez biegłych daty powstania niezdolności do pracy P. P.. Sąd podzielił stanowisko ubezpieczonego, że stwierdzona choroba zwężania się odcinka moczowodu prawego rozwijała się przed 16 maja 2013 r., to jednak nie uzasadnia uznania, że niezdolność do pracy powstała przed przebyciem operacji założenia przetoki nerkowej, co nastąpiło właśnie 16 maja 2013 r. Nie kwestionując istnienia u ubezpieczonego schorzenia w latach wcześniejszych, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że choroba skutkowała przed 16 maja 2013 r. upośledzeniem organizmu pozwalającym na uznanie niezdolności do pracy. Dla ustalenia niezdolności do pracy nie wystarcza stwierdzenie zmian chorobowych, lecz konieczne jest ustalenie, że zmiany te upośledzają funkcje organizmu w stopniu uniemożliwiającym (całkowicie lub częściowo) wykonywanie pracy. Oceny powyższej nie mogą podważać subiektywne odczucia ubezpieczonego, który poza polemiką z rozpoznaniem postawionym przez biegłych sądowych (dotyczącym nie tyle medycznego rozpoznania chorób, co diagnozy dotyczącej braku niezdolności do pracy przed 16 maja 2013 r.) nie przedstawił żadnych argumentów świadczących o ewentualnej wadliwości badań przeprowadzonych przez biegłych. W oparciu o wiarygodne i należyte uzasadnione opinie biegłych nie dające podstaw do stwierdzenia niezdolności do pracy przed 16 maja 2013 r., Sąd Okręgowy uznał, że P. P. nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Całkowita niezdolność do pracy powstała bowiem po upływie 18 miesięcy od ustania ostatniego ubezpieczenia.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony zarzucając: 1) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów w postaci opinii biegłego sądowego w zakresie urologii oraz biegłego sądowego z zakresu neurologii, przejawiającą się w bezkrytycznym przyjęciu twierdzeń

i wniosków jako własnych i uznaniu sporządzonych opinii za wiarygodne, w sytuacji gdy sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy opinie nie doprowadziły do wyjaśnienia istotnych wątpliwości wskazywanych przez ubezpieczonego w pismach procesowych; 2) naruszenie przepisów prawa materialnego, art. 58 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 58 ust. 2 oraz art. 58 ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędne zastosowanie art. 58 ust. 1 pkt 5, podczas gdy w niniejszym stanie faktycznym zastosowanie znajduje art. 58 ust. 1 pkt 4 ustawy, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że w stosunku do ubezpieczonego wymagany okres składkowy i nieskładkowy wynosi 5 lat, podczas gdy nawet przy przyjęciu, iż niezdolność do pracy powstała 16 marca 2013 r. okres ten wynosi 4 lata. Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę wyroku przez zmianę decyzji organu rentowego i przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a w przypadku uznania przez sąd, iż zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w trybie art. 477^{14a} k.p.c. o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.

Rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98).

Zważywszy na dotychczasowy przebieg postępowania w sprawie oraz treść apelacji stwierdzić należy, że przedmiotem sporu między stronami była data powstania całkowitej niezdolności do pracy u ubezpieczonego P. P.. Organ rentowy ustalił bowiem, że niezdolność powstała 16 maja 2013 r., co implikuje stwierdzenie, że ubezpieczony nie spełnił wszystkich warunków wymaganych do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy – w tym przypadku – nie udowodnił, iż niezdolność do pracy powstała zgodnie z treścią art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383; dalej jako „ustawa rentowa”) w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Sąd Apelacyjny zważył, iż na podstawie opinii biegłych lekarzy sądowych o specjalnościach adekwatnych do schorzeń rozpoznanych i zgłaszanych przez ubezpieczonego, tj. biegłych z zakresu neurologii oraz urologii, Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony P. P. był całkowicie niezdolny do pracy od 16 maja 2013 r. (założenie przetoki nerkowej po stronie prawej) okresowo do 31 listopada 2014 r. W tym miejscu podkreślić należy, że w postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy, a co za tym idzie również weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Podstawowym więc dowodem w sprawach o rentę jest dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny. W takim wypadku sąd nie może dokonać ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 1974 r. II CR 748/74, Lex 7618). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie opinia biegłych została sporządzona prawidłowo i brak jest jakichkolwiek przesłanek do negowania jej prawidłowości. Przy tym podkreślić należy, wbrew twierdzeniom skarżącego, że biegli uwzględnili wszelką zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną, w tym również zlecenie przeprowadzenia zabiegu nefrostomii z 16 sierpnia 2012 r. Ustosunkowując się do zarzutów podniesionych w apelacji, dotyczących przede wszystkim ustalenia daty początkowej powstania całkowitej niezdolności do pracy, Sąd Apelacyjny stwierdza, że mają charakter polemiczny. Skarżący nie wskazał jakichkolwiek uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, które skutkować mogłyby wydaniem błędnego rozstrzygnięcia. W szczególności zauważyć należy, że treść zarzutów oraz uzasadnienia apelacji stanowi w znacznej mierze powtórzenie zgłoszonych już przez skarżącego w pismach z 22 grudnia 2015 r. oraz z 18 marca 2016 r. zastrzeżeń do opinii biegłych. W tym zakresie Sąd Apelacyjny uznał, że

sformułowane we wspomnianych pismach zarzuty nie dawały podstaw do podważenia prawidłowości ustaleń biegłych lekarzy sądowych co do daty powstania u ubezpieczonego całkowitej niezdolności do pracy. Twierdzenia skarżącego nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonej dokumentacji medycznej, nadto nie zawierają merytorycznej z punktu widzenia nauk medycznych argumentacji. W treści apelacji pełnomocnik apelującego podniosła, iż już 16 sierpnia 2012 r., tj. w dniu wydania decyzji o przeprowadzeniu zabiegu nefrostomii, ubezpieczony cierpiał na poważne dolegliwości ze strony układu moczowego. W odpowiedzi na powyższe wskazać należy, iż występowanie różnego rodzaju objawów chorobowych nie stanowi i nie przesądza o niezdolności do pracy, konieczne jest bowiem stwierdzenie, w jakim stopniu rozpoznane schorzenia naruszają sprawność funkcjonalną organizmu. W ocenie Sądu Apelacyjnego przyjęcie zgodnie z żądaniem skarżącego wcześniejszej daty powstania całkowitej niezdolności do pracy, jedynie w oparciu o domniemanie choroby, nie zaś medyczne udokumentowanie oraz kateryczne rozpoznanie, byłoby sprzeczne z regulami obowiązującymi w postępowaniu w sprawach o prawo do świadczeń rentowych. Podkreślić należy, że niezdolności do pracy nie determinuje sam fakt pojawienia się symptomów choroby czy też nawet występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają na utratę zdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2000 r., sygn. akt II UKN 113/00; opubl. OSNAP 2002/14/343). Tym samym stwierdzić należy, że wskazywane przez skarżącego okoliczności, takie jak występowanie już 16 sierpnia 2012 r. czy też nawet w okresie wcześniejszym pewnych objawów chorobowych, nadto przyjmowanie leków, korzystanie z porad i pomocy lekarzy czy nawet leczenia szpitalnego nie dowodzi, że całkowita niezdolność do pracy u ubezpieczonego powstała, wbrew wiarygodnym i prawidłowym opiniom biegłych, przed 16 maja 2013 r. Podkreślić należy, że biegły urolog katerycznie stwierdził, iż wcześniej rozpoznane wodonercze prawostronne spowodowane zwężeniem moczowodu prawego, przy prawidłowej funkcji wydzielniczo-wydalniczej nerki przeciwległej, przy braku niewydolności układu moczowego, nie powodowały upośledzenia funkcji organizmu w stopniu powodującym utratę zdolności do pracy.

Odnosząc się natomiast do zarzutu błędnego przyjęcia, że w stosunku do ubezpieczonego wymagany okres składkowy i nieskładkowy wynosi 5 lat, wyjaśnić należy, że w myśl art. 116 ust. 1 ustawy rentowej postępowanie w sprawie o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wszczyna się na wniosek i właśnie data złożenia wniosku wskazuje na to, jaki stan faktyczny i prawny winien być brany pod uwagę jako kryterium ustalenia, czy zostały spełnione przesłanki do przyznania prawa do świadczenia. Przenosząc powyższe na grunt sprawy stwierdzić należy, że ubezpieczony P. P. pierwszy wniosek o rentę złożył 12 sierpnia 2013 r., mając ukończone 28 lat, dlatego też przesłanki, o których mowa wyżej, winny być badane na tę właśnie datę, tj. datę złożenia wniosku. Sąd Okręgowy błędnie wskazał zatem, że ubezpieczony winien wykazać 5-letni okres składkowy i nieskładkowy przypadający w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Ubezpieczony legitymuje się wymaganym w jego przypadku 4-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, niemniej jednak, z uwagi na to, iż całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała po upływie 18 miesięcy od ustania jego ostatniego ubezpieczenia, stwierdzić należy, że nie spełnił on wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 57 ustawy rentowej.

Podsumowując, na podstawie prawidłowych ustaleń popartych wszechstronną analizą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie brak podstaw do oceny, że całkowita niezdolność do pracy powstała u ubezpieczonego w okresie wcześniejszym niż wynika to z opinii biegłych sądowych, tj. przed 16 maja 2013 r. W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację oraz orzeczono o kosztach procesu.

SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Aleksandra Mitros